

Góralski, Wojciech

Synody w historii Kościoła w Polsce : szkic do dziejów ustawodawstwa synodalnego

Studia Płockie 27, 147-156

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Wojciech Góralski

SYNODY W HISTORII KOŚCIOŁA W POLSCE.

Szkic do dziejów ustawodawstwa synodalnego

W historii źródeł kościelnego partykularnego prawa polskiego pierwszorzędną rolę odgrywały synody: legackie, prowincjalne i diecezjalne. Pozostając doniosłym czynnikiem kształtowania stosunków prawnych społeczności kościelnej, a tym samym życia religijno-moralnego duchowieństwa i wiernych wniosły i nadal wnoszą, niemały wkład w dzieło urzeczywistniania ideałów życia chrześcijańskiego w Kościele. Ustawodawstwo synodalne, inspirowane normami prawa powszechnego, rodzimą tradycją kanonistyczną oraz potrzebami lokalnymi, stanowiło zazwyczaj główny nurt prawa partykularnego w skali regionu, prowincji kościelnej czy diecezji. Uchwały synodów, nazywane przez całe stulecia statutami synodalnymi, regulując całokształt spraw życia kościelnego w danej jednostce administracyjnej, poczynając od XIII w. stawały się coraz wyraźniej podstawowym punktem odniesienia zarówno dla duszpasterstwa, jak i administracji oraz sądownictwa kościelnego. Nic też dziwnego, że instytucja synodów nie przestaje być przedmiotem zainteresowań badawczych nie tylko historyków prawa kościelnego i historyków Kościoła w Polsce, lecz także przedstawicieli wielu innych dyscyplin nauki. Wszak statuty synodalne pozwalają uzyskać interesujący obraz nie tylko stosunków religijnych, lecz także stosunków społecznych, obyczajów, kultury, oświaty, mentalności itp¹.

Zadaniem niniejszego opracowania jest zwięzłe, wręcz szkicowe przedstawienie synodów na przestrzeni rozwoju tej instytucji w dawnej Polsce, tj. od XIII w. do rozbiorów.

1. Synody legackie

Wzrost władzy papieskiej, a co za tym idzie organizacji kościelnej, notowany od czasów pontyfikatu Aleksandra II /1061-1073/ i Grzegorza VII /1073-1085/, przyczyniły się do rozwoju urzędu legata papieskiego. Pełniącego, udając się z po-

slaniem do różnych regionów Kościoła odgrywali wówczas wiodącą rolę w urzeczywistnieniu reformy gregoriańskiej. Wyposażeni przez papieży w doniosłe pełnomocnictwa, m. in. w zakresie ustawodawstwa, legaci papiescy zyskali sobie szczególną pozycję wobec hierarchii krajów, w których pełnili swoją misję.

Ożywiona działalność legatów w Polsce przypadła na wiek XIII, kiedy to niemal cała Europa była już podzielona na prowincje, obejmujące określoną ilość metropolii. Metropolia gnieźnieńska, pokrywająca się wówczas swoim zasięgiem terytorialnym z granicami kraju, raz należała do prowincji legackiej wraz z całym lub północno-wschodnimi Niemcami, innym znów razem – do prowincji obejmującej także metropolię Czech, Węgier i Austrii. W tym też okresie instytucja legata papieskiego znalazła swoje podstawy prawno-formalne w normach prawa powszechnego².

W rzędzie wielorakich form urzeczywistniania reformy kościelnej przez legatów, reprezentujących w zasadzie interesy Kościoła powszechnego, na pierwszy plan wysuwają się synody, zwane legackimi odbywane pod ich przewodnictwem. W tego rodzaju zgromadzeniach, obok legata i metropolity gnieźnieńskiego, udział brali także biskupi, a przed XIII w. również książęta. Rola episkopatu miejscowego pozostawała tutaj jednak – w przeciwieństwie do synodów prowincjalnych – raczej bierna i ograniczała się najczęściej do przyjęcia ogłoszonych na synodzie przez legata statutów. Stanowiły one doniosłe źródło prawa partykularnego, lecz o charakterze papieskim, rangą ustawodawczą przewyższały więc statuty prowincjalne. Podstawową funkcją synodów legackich było wdrażanie w życie Kościoła w Polsce norm prawa powszechnego.

Jakkolwiek synody legatów w Polsce odbywały się już w końcu XI w. /od 1075 r./ i w XII w., kiedy to legaci podporządkowali kościelne sprawy organizacyjne, to jednak same statuty tych zgromadzeń nie zachowały się. Tego rodzaju materiałami dysponujemy dopiero w odniesieniu do synodów z XIII stulecia: Jakuba z Leodium /Wrocław 1248/, kard. Gwidona /Wrocław 1267/, Filipa z Fermo – dla Węgier i Polski /Buda 1279/ i kard. Gentilisa /Preszburg 1309/.

Normy prawne zawarte w statutach legatów miały w większości znaczny wpływ na bieżące i późniejsze ustawodawstwo partykularne prowincji gnieźnieńskiej. Statuty legackie były niejednokrotnie powtarzane przez synody prowincjalne i diecezjalne, a niektóre weszły nawet do kodyfikacji ustawodawstwa prowincjalnego.

Statuty synodów legackich nie obejmowały określonego planu ustawodawstwa. Po części zawierały one normy prawa powszechnego, znacznie spopularyzowane, po części zaś przeniosły dyspozycje prawne ze zbiorów innych prowincji kościelnych, częściowo wreszcie wyrastały z potrzeb lokalnych³.

Wśród synodów legackich na szczególną uwagę zasługuje synod legata Jakuba z Leodium, odbyty w 1248 r. we Wrocławiu. Obszerne statuty tego zgromadzenia, oparte w znacznej mierze na Dekretalach Grzegorza IX, ubogaciły znacznie dotychczasowe ustawodawstwo synodów arcybiskupów gnieźnieńskich. Porządkując cały szereg życia kościelnego statuty legackie zmierzały zdecydowanie do

podniesienia poziomu życia religijno – moralnego i dyscypliny kleru – tak diecezjalnego, jak i zakonnego /obowiązki wizytacyjne arcybiskupa gnieźnieńskiego, rezydencja i inne powinności biskupów, zakaz kumulacji beneficjów, celibat/, do ożywienia ducha religijnego wiernych, do uregulowania drażliwych wówczas spraw materialnych, m. in. w zakresie dziesięciny, czy innych praw Kościoła. Dużą wagę przywiązał późniejszy papież Urban IV również do dziedziny kultu Bożego, szczególnie gdy chodzi o sakramenty Eucharystii, pokuty i małżeństwa. W zakresie spraw sądowych najważniejszą pozostawała dyspozycja ustanowienia w poszczególnych diecezjach – na wzór francuskich – oficjłów biskupich. Ustawodawcę synodalnego znamionuje przy tym znaczny rygoryzm, co przejawia się w sankcjach karnych dołączonych do szeregu dyspozycji. Świadczy to dobitnie o woli położenia kresu zjawiskom negatywnym stwierdzonym podczas pobytu w kraju, m. in. odnośnie do składania fałszywych zeznań sądowych czy też wykroczeń w zakresie obowiązku uiszczania dziesięciny. Niejednokrotnie statuty bezwzględnie wzywają biskupów do sumiennego egzekwowania norm synodalnych opatrzonych sankcją karną, np. w dziedzinie obyczajów kleru.

Wprowadzenie w życie statutów legata Jakuba nastroczało biskupom polskim niemało trudności, o czym świadczy m. in. skarga innego legata – biskupa Anzelma przedstawiona papieżowi Urbanowi IV, w myśl której biskupi polscy nie przestrzegają wydanych niegdyś przezeń – jako legata – statutów wrocławskich. Ale też i warunki, w jakich przyszło wówczas funkcjonować Kościołowi w kraju nie sprzyjały wdrażaniu w praktykę tak znaczących postanowień synodalnych. Zarówno trudności wewnętrzne spowodowane trwającym rozbiem dzielnicowym, brakiem odpowiedniej kadry duchownych /np. do obejmowania urzędów oficjłów/, jak i brak umiejętności recepcji obcych wzorców opóźniały z konieczności ów proces asymilacji nowego ustawodawstwa. Nic też dziwnego, że pewnych echem odbiło się ono nawet w XV stuleciu, kiedy to szereg statutów Jakuba znalazło swoje miejsce w kodyfikacji arcybiskupa gnieźnieńskiego Mikołaja Trąby z 1420 r.⁴

2. Synody prowincjalne

Synody prowincjalne były organem kościelnej władzy ustawodawczej w metropolii i jako takie miały podstawowe znaczenie w procesie kształtowania prawa partykularnego oraz rozwoju życia kościelnego w Polsce. W swoich statutach usiływały rozwiązać bieżące zagadnienia, jakie stawały przed Kościołem lokalnym dostosowując jego formy organizacyjne do powszechnych zasad kanonicznych.

Jako ważny czynnik ustroju i życia Kościoła w Polsce synody prowincjalne rozpoczęły prawdopodobnie swoją aktywność wraz z wprowadzeniem normalnej organizacji kościelnej, a więc w XI-XII w. Z tego jednak okresu nie zachowały się o nich żadne wiadomości – zapewne dlatego, że wobec ścisłych relacji między Kościołem a państwem i wobec przewagi państwa nad Kościołem pozostały one w związku ze zjazdami państwowymi /wiece, colloquia/ i odbywały się razem z in-

nymi. Dostojnicy świeccy i duchowni, zgromadzeni pod przewodnictwem monarchy, obradowali wówczas nad sprawami państwowymi i kościelnymi. Podobnie zresztą działo się na Zachodzie Europy.

Taki stan rzeczy zaczął się zmieniać wobec narastającej samodzielności i potęgi Kościoła w XIII w., zwłaszcza gdy na stolicy gnieźnieńskiej zasiadł Henryk Kietlicz /1199-1219/, podejmując starania o uwolnienie Kościoła spod władzy książęcej. Za jego to czasów mamy już do czynienia także z synodami o innym charakterze, zwoływanymi przez metropolitę gnieźnieńskiego niezależnie od książąt w związku z zaistniałym sporem kościelno-politycznym. Poczynając od przełomu XII i XIII w. dokonywał się rozdział dwu instytucji: wiecu i synodu.

Z początkiem XV w. pojawił się w Polsce nowy typ synodu prowincjonalnego – ogólnopolski, prymacjalny, obejmujący swoim zasięgiem obydwie prowincje kościelne: istniejącą od 1000 r. gnieźnieńską i powstałą w końcu XIV w. – lwowską /w 1415 r. arcybiskup gnieźnieński uzyskał tytuł prymasa Polski/.

Polska przyjęła chrześcijaństwo w okresie, kiedy weszła w życie złagodzona praktyka odbywania synodów prowincjonalnych raz na rok. Jednak i zachowanie tego przepisu napotkało na poważne trudności. Z uchwałą synodu dotyczącą częstotliwości odbywania synodów prowincjonalnych prowincji gnieźnieńskiej spotykamy się dopiero na synodzie odbytym w Kaliszu w 1406 r. pod przewodnictwem arcybiskupa Mikołaja Kurowskiego. Powzięto tam uchwałę zobowiązującą arcybiskupa gnieźnieńskiego do zwoływania synodów prowincjonalnych co 3 lata. Powtórzono ją następnie na synodach w 1420 i 1577 r. tego rodzaju praktyka stała się prawem obowiązującym w całym Kościele dopiero od Soboru Laterańskiego V /1512-1517/, a zwłaszcza od Soboru Trydenckiego. Ponieważ każdorazowe uzyskiwanie zgody Stolicy Apostolskiej na odłożenie synodu prowincjonalnego poza okres trzyletni stało się uciążliwe, w uchwałach synodu piotrkowskiego z 1628 r., zatwierdzonych przez Rzym, umieszczono urzędowe wyjaśnienie, że dekret Soboru Trydenckiego o zwoływaniu synodów prowincjonalnych tylko wtedy, gdy nie zachodzą słuszne przyczyny wymawiające od jego zachowania⁵.

Gdy chodzi o działalność ustawodawczą synodów prowincjonalnych, to trzeba zauważyć, że o ile statuty wydawane przez legatów na synodach zajmowały się na szerszą skalę dyscypliną wśród kleru i wprowadzaniem lub przystosowaniem przepisów prawa powszechnego do warunków lokalnych o tyle synody zwoływane przez metropolitów gnieźnieńskich normowały sprawy bieżące dotyczące stosunków Kościoła do państwa oraz stanu duchownego do innych stanów, szczególnie do rycerstwa. Synody te pozostawały doniosłym źródłem prawa partykularnego, rozwijanego w poszczególnych diecezjach. Na synodach prowincjonalnych ogłaszano też bulle, rozporządzenia czy dekrety papieży, kongregacji rzymskich, soborów powszechnych, kanony powszechnego prawa kościelnego, zarządzenia legatów papieskich, dawniejszych polskich synodów prowincjonalnych lub nawet diecezjalnych, listy pasterskie itp. Nie trzeba dodawać że granicą uprawnień synodów ustanowiło prawo powszechne. Można powiedzieć, że ustawodawstwo synodów prowincjonalnych z jednej strony najlepiej i najściślej formułowało normy prawa partykularnego,

z drugiej zaś było kanałem przez który przenikały do metropolii zasady prawa powszechnego. Synody były zatem polem, na którym te dwa systemy prawne ścierały się ze sobą⁶.

Gdy chodzi o synody średniowieczne oraz wczesnej nowożytności, to na uwagę zasługują najpierw zgromadzenia arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza /1210 w Borzykowej, 1212 w Mstowie k. Częstochowy, 1215 w Wolborzu k. Piotrkowa, 1217 w Kamieniu k. Chojnic/. Te pierwsze zgromadzenia synodalne prowincji gnieźnieńskiej zmierzały do dostosowania życia Kościoła w Polsce do norm prawa powszechnego. W sposób szczególny przyczyniły się one do zastąpienia nominacji biskupów dokonywanej przez książąt wolną elekcją kapituł, wprowadzenia zasady celibatu duchownych, polepszenia bytu materialnego kościoła oraz uzyskania kościelnego immunitetu sądowego.

Bardzo intensywną działalność synodalną prowadził arcybiskup Jakub Świnka /1283-1314/ odbywając aż sześć synodów /1285 w Łęczycy, 1287 w Łęczycy, 1290 w Gnieźnie, 1298 w Gnieźnie, 1306 w Gnieźnie, 1309 w Gnieźnie/. Szczególnie doniosłą rolę odegrał pierwszy synod arcybiskupa z 1285 r., którego owocem były obszerne statuty złożone z 34 artykułów. Oparte na systematyce Bernarda z Pawii, rozpowszechnionym przez Dekrety Grzegorza IX, nawiązując do statutów synodu legackiego Filipa z Fermo z 1279 r. stanowiły ważne ogniwo w urzeczywistnianiu w kościele polskim reformy i odnowy odgrywając ponadto doniosłą rolę czynnika patriotycznego w trosce o utrzymanie polskości na Śląsku i w Wielkopolsce.

W dobie nowożytnej niemalą rolę odegrał synod warszawski arcybiskupa gnieźnieńskiego Jana Przerębskiego z 1561 r., trwający kilkanaście dni, poświęcony głównie sprawie obrony wiary przed herezją oraz reformie życia i obyczajów duchowieństwa. Ujęte w 30 artykułach statuty tego zgromadzenia zawierają szereg dyspozycji tyle doniosłych, co oryginalnych /np. Polecenie erygowania w poszczególnych diecezjach kolegiów przygotowujących kandydatów do kapłaństwa/⁷.

Epokę synodów potrydenckich otwiera synod piotrkowski z 1577 r. zwołany przez prymasa Jakuba Uchańskiego, odbyty w obecności nuncjusza apostolskiego Wincentego Laureo. Po przyjęciu przez króla Polski Zygmunta Augusta w 1564 r. uchwał Soboru Trydenckiego, a następnie po przyjęciu ich w tym samym roku przez metropolię lwowską, na synodzie Uchańskiego uchwały soborowe przyjęła metropolia gnieźnieńska. Obszerne statuty synodu, ujęte w 37 artykułach, zawierają reformistyczne dyspozycje nawiązujące ściśle do dekretów soborowych. Postanowiono uchylić te wszystkie dawne statuty prowincjonalne, które kolidowały z uchwałami soborowymi. Statuty synodu piotrkowskiego uzyskały aprobatę Kongregacji Soboru⁸.

Kolejne prymacjalne synody potrydenckie, odbywane nieregularnie, stanowiły dalsze ogniwa w długim i żmudnym procesie urzeczywistniania w Kościele polskim uchwał Tridentinum. Tak więc w 1583 r. odbył się synod piotrkowski prymasa Stanisława Krankowskiego, zdecydowanego rzecznika odnowy i reformy. Biskupi

okazali na tym zgromadzeniu dużo dobrej woli wyrażając wolę podźwignięcia kościoła w Polsce z niedomagań i wszelkich nadużyć.

Następny synod odbył się w 1607 r. w Piotrkowie z inicjatywy prymasa Bernarda Maciejowskiego, uprzednio biskupa krakowskiego, autora popularnego „Listu pasterskiego do proboszczów” z 1601 r., pierwszego potrydenckiego zarysu teologii pastoralnej w Polsce. Właśnie na synodzie piotrkowskim dokument ten upowszechniono w obydwu polskich metropoliach. Stał się on zresztą doniosłym źródłem synodów diecezjalnych wszystkich polskich diecezji.

Kolejne synody prymacjalne odbyły się w następujących latach: 1621 r. w Piotrkowie /prymasa Wawrzyńca Gembickiego/, w 1628 r. w Piotrkowie i w 1634 r. w Warszawie /prymasa Jana Wężyka/, w 1643 r. w Warszawie /prymasa Macieja Łubieńskiego/. Wszystkie one stanowiły kontynuację dzieła wdrażania w życie kościoła w Polsce reformy trydenckiej. Synod arcybiskupa Łubieńskiego był ostatnim synodem prowincjonalnym przed rozbiorami Polski i utratą niepodległości. Następny synod /plenarny/ – dla pięciu metropolii polskich /w tym okresie powstały 3 nowe: warszawska – 1821 r., krakowska – 1925 r. i wileńska – 1925 r./ – odbył się dopiero w 1936 r., tj. w 18 lat po odzyskaniu przez kraj niepodległości⁹.

Mówiąc o synodach prowincjonalnych wypada nadmienić, że narastające po każdym z nich ustawodawstwo podlegało kilkakrotnie kodyfikacji. Pierwszej z nich dokonał na synodzie kaliskim w 1357 r. arcybiskup Jarosław Bogoria Skotnicki. Znacząca była kolejna kodyfikacja, dokonana na synodzie wieluńsko – kaliskim w 1420 r. przez pierwszego prymasa Polski, arcybiskupa Mikołaja Trąbę. Był to zbiór o systematyce Bernarda z Pawii, opierający się zarówno na statutach synodów polskich, jak i na źródłach obcych, szczególnie węgierskich, praskich, magdeburskich i salcburskich, których wspólnym pnem były ustawy mogunckie z 1310 r.

Kolejna kodyfikacja powstała z inicjatywy prymasa Jana Łaskiego w 1523 r., a autorami następnych byli: prymas Stanisław Karnkowski w 1579 r. /zbiór prywatny/ oraz prymas Jan Węzyk w 1628r. Ostatniej wreszcie próby kodyfikacji ustawodawstwa prowincjonalnego dokonał ks. Krzysztof Żórawski /1738-1808/. Zbiór /prywatny/ tego duchownego został wydany w latach 1881-1883¹⁰.

3. Synody diecezjalne

Pierwsza wzmianka o nakazie odbywania synodów diecezjalnych w Polsce pochodzi ze statutu synodu prowincjonalnego kaliskiego z 1406 r. i zawiera polecenie odbywania tych zgromadzeń corocznie z wyjątkiem roku, w którym odbywa się synod prowincjonalny. Normę tę powtórzono na synodzie prowincjonalnym wieluńsko-kaliskim z 1420 r.

Jakkolwiek Kongregacja Kardynałów wyjaśniając uchwałę Soboru Trydenckiego orzekła, że w 6 miesięcy po synodzie prowincjonalnym winien być zwołany w każdej diecezji synod diecezjalny, to jednak w Polsce przyjął się od dawna zwyczaj odbywania synodów diecezjalnych raczej przed synodem prowincji w celu przygotowania materiałów na jego obrady.

Częstotliwość odbywania synodów diecezjalnych wskazana przez Tridentinum pozostawiła wiele do życzenia w Polsce, podobnie zresztą jak w innych krajach Europy. Już w 1578 r. Stolica Apostolska zezwoliła aby w diecezji wileńskiej ze względu na rozległość jej obszaru można było zwoływać synod co 2 lata. Synod prowincjalny piotrkowski w 1589 r. prosił z kolei o złagodzenie przepisu soborowego o częstotliwości odbywania synodów diecezjalnych dla całej Polski. Motywano to rozległością diecezji, małą ilością duchowieństwa, przeciążeniem duszpasterzy pracą oraz zbyt częstym żądaniem z okazji synodów kontrybucji dla państwa. Z kolei prymas Stanisław Karnkowski zwrócił się do papieża Klemensa VIII w imieniu wszystkich biskupów, aby synody prowincjalne można było w Polsce zwoływać co 6 lat, a diecezjalne co 3 lata dodając motyw, iż heretycy żywią podejrzenie, że częste synody prowadzą do knowania przeciw nim i przeciw państwu. Nie są znane jednak odpowiedzi Rzymu na te postulaty. W praktyce synody diecezjalne zwoływano rzadziej niż co 3 lata. Działo się tak jeśli nie za wyraźną, to przynajmniej za milczącą zgodą Stolicy Apostolskiej. Nie wiadomo, czy zgoda ta była wyrażona ogólnie, czy też w poszczególnych przypadkach. Najbardziej nawet gorliwi biskupi zwoływali zgromadzenia synodalne daleko rzadziej, niż tego wymagały przepisy¹¹.

Można przyjąć, że instytucja synodu diecezjalnego została wprowadzona do Polski pod wpływem uchwały Soboru Laterańskiego IV z 1215 r., podawanej w Dekretach Grzegorza IX. Od połowy XIII stulecia biskupi zaczęli wykonywać na synodach władzę ustawodawczą. Według aktualnego stanu badań pierwszy polski synod diecezjalny odbył się we Wrocławiu w 1256 r. w tym samym XIII w. diecezja wrocławska odbyła z pewnością jeszcze 3 inne synody. W XIV w. dysponujemy danymi o 9 synodach diecezjalnych /wrocławska – 3, krakowska – 4, plocka – 1, warmińska – 1/. W XV – stuleciu źródła odnotowują 73 synody /wrocławska – 14, krakowska – 10, plocka – 10, włocławska – 7, gnieźnieńska – 18, poznańska – 5, przemyska – 2, chełmska – 4, warmińska – 2, chełmińska – 1/. Z kolei w XVI w. miały miejsce 132 synody /wrocławska – 13, krakowska – 11, plocka – 19, włocławska – 12, gnieźnieńska – 23, przemyska – 14, poznańska – 16, chełmska – 2, łucka – 7, wileńska – 9, warmińska – 4, lwowska – 2/. W wieku XVII odbyły się 93 synody /włocławska – 11, gnieźnieńska – 13, przemyska – 7, poznańska – 9, chełmska – 7, łucka – 6, wileńska – 13, przemyska – 7, poznańska – 9, chełmska 7, warmińska – 2, lwowska – 1, żmudzka – 4, kijowska – 1, chełmińska – 1, smoleńska – 1/. Wreszcie wiek XVIII przyniósł zaledwie 16 synodów /krakowska – 2, poznańska – 2, wileńska – 2, plocka – 1, gnieźnieńska – 1, przemyska – 1, chełmska – 1, łucka – 1, warmińska – 1, lwowska – 1, żmudzka – 1, chełmińska – 1, kijowska – 1/. Powyższe dane /orientacyjnie/ wskazują jednoznacznie, iż natężenie aktywności synodalnej wzrosło w XV w., osiągnęło szczyt w XVI w., obniżyło się w wieku XVII, a w XVIII – stuleciu, podobnie jak w innych krajach, znacznie spadło.

Gdy chodzi o poszczególne diecezje, to najwięcej synodów /55/ odbyła diecezja gnieźnieńska, a dalej: plocka 37, wrocławska i krakowska po 36, włocławska 30.

Nie odbyły swoich zgromadzeń synodalnych diecezje: kamieniecka i inflancka. W ciągu blisko 600 lat w 16 diecezjach stwierdzić możemy 327 synodów. Liczba ta daleko odbiega od tej, która odpowiadałaby normom prawnym¹².

Podobnie jak w odniesieniu do synodów prowincjalnych, tak i w stosunku do synodów diecezjalnych należy zastosować periodyzację obejmującą okres do Soboru Trydenckiego oraz po Soborze Trydenckim. Podczas gdy pierwsze zgromadzenia synodalne służyły dla przekazywania duchowieństwu i wiernym postanowień legatów i uchwał synodów prowincjalnych, to ze wzrostem pracy synodalnej nastąpiło niebawem – zgodnie z dyspozycją papieża Grzegorza XI z 1374 r. – odwrócenie porządku: synod diecezjalny zaczął odbywać się nie po synodzie prowincjalnym, lecz przed nim. Z wykonawcy stał się niejako wnioskodawcą w stosunku do synodu prowincjalnego. Zaczęło się to w związku z ważniejszymi postanowieniami synodów prowincjalnych w XV w. Obok przygotowania wniosków na synod prowincjalny, synody diecezjalne zajmowały się także sprawami wewnątrz diecezjalnymi. Biskupi pragnęli dać poprzez synod duchowieństwu kodeks ustaw obowiązujących w diecezji, a jednocześnie podręcznik prawa kanonicznego, teologii moralnej, duszpasterstwa i liturgiki.

Okres synodów potrydenckich, kiedy to znaczenie tej instytucji wzrosło, znamionuje urzeczywistnianie w poszczególnych diecezjach reformy soborowej. Celem potrydenckich zgromadzeń synodalnych było praktyczne prawodawstwo w oparciu o dekryty soborowe i akty kongregacji rzymskich. Uchwały synodalne przeniknięte są duchem reformy i odnowy Kościoła. Ustawodawcy diecezjalni, w wielu przypadkach gorliwi pasterze należący do nowej, potrydenckiej generacji biskupów /jak Wojciech Baranowski, biskup płocki, Hieronim Rozrażewski, biskup wrocławski, Jerzy Radziwiłł, biskup krakowski, Stanisław Hozjusz, biskup warmiński/ nadawali procesowi wdrażania dekretów soborowych do życia własnych diecezji silnych bodźców. Szczególnym wyjątkiem uderzającym w ich statutach synodalnych była obrona wiary katolickiej przed wpływami reformacji. W wielu diecezjach dzieło reformy soborowej, utrwalane aż do XVIII w. przyniosło pożądane rezultaty, choć na wielu odcinkach życia kościelnego pozostawiało jeszcze wiele do życzenia.

4. Uwagi końcowe

Bogaty nurt życia synodalnego w Polsce zamarł wraz z rozbiorami kraju /definitywnie po 1795 r.¹³. Prawo obowiązujące w Królestwie Polskim z 6 IX 1818 r. wymagało uprzedniego zezwolenia rządu na zwołanie zgromadzenia synodalnego oraz przedłożenia podjętych postanowień – przed ich publikacją – specjalnej komisji rządowej. Choć niektórzy biskupi projektowali zwołanie synodów, to w rzeczywistości odstępowali od realizacji swego zamierzenia. W archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej instytucją zastępującą w pewnej mierze synod diecezjalny były kongregacje dziekanów, podczas których biskup ogłaszał ustawy i wydawał rozporządzenia.

Życie synodalne nabrało nowego biegu po odzyskaniu przez Polskę w 1918 r. niepodległości. w okresie międzywojennym /1918-1939/ odbył się synod plenarny /1936 r./ oraz 16 synodów diecezjalnych /w diecezjach: warszawskiej, sandomierskiej, podlaskiej, krakowskiej – 2, kieleckiej, płockiej – 2, łuckiej, tarnowskiej – 2, lubelskiej, chełmińskiej, gnieźnieńskiej, lwowskiej, wileńskiej/¹⁴. Synody te odbywały się zgodnie z normami kodeksu prawa kanonicznego z 1917 r., a ich celem było przygotowanie dla poszczególnych diecezji zbioru aktualnego prawa diecezjalnego i wskazanie programu pracy duszpasterskiej.

Bieg życia synodalnego w Polsce, drastycznie przerwany wybuchem II wojny światowej, został podjęty po jej zakończeniu. W latach 1945 – 1962 odbyło się 10 synodów diecezjalnych /w diecezjach: łódzkiej – 2, tarnowskiej, częstochowskiej, przemyskiej, wrocławskiej, kieleckiej, chełmińskiej, gnieźnieńskiej i warszawskiej/. Synody te, utrzymane w duchu kodeksu prawa kanonicznego z 1917 r., stanowiły okazję do kodyfikacji prawa diecezjalnego.

Punktem zwrotnym w dziejach synodów okazał się Sobór Watykański II, kiedy to w wielu diecezjach zainicjowano tzw. synody duszpasterskie, nawiązujące w swoich uchwałach nie tyle do norm prawa powszechnego, ile raczej do nauki i wskazań soborowych. Aspekt czysto prawny, a lepiej normatywny tego rodzaju zgromadzeń synodalnych został znacznie pominięty, a to z uwagi na zdezaktualizowanie się w dużej mierze kodeksu prawa kanonicznego z 1917 r. Wiele norm kodeksowych nie było już w stanie wyjść na przeciw nowym sytuacjom duszpasterskim, tymczasem proces odnowy i kodyfikacji prawa kanonicznego przedłużał się.

W latach 1965-1983 /do promulgowania nowego kodeksu prawa kanonicznego/ odbyło się 7 synodów /w diecezjach: wrocławskiej, poznańskiej, gdańskiej, warszawskiej, katowickiej, krakowskiej i gnieźnieńskiej/.

Ogłoszenie w 1983 r. przez papieża Jana Pawła II nowego kodeksu prawa kanonicznego, ściśle powiązane z dziełem Soboru Watykańskiego II, stało się okazją do zwoływania kolejnych synodów diecezjalnych, ukształtowanych według norm tegoż kodeksu. W uchwałach tych zgromadzeń powraca się do norm prawnych stanowiących nawiązanie do przepisów nowego kodeksu.

Po wejściu w życie kodeksu prawa kanonicznego z 1983 r. zakończono synody w następujących 11 diecezjach: tarnowskiej, lubelskiej, częstochowskiej, lubaczowskiej, koszalińsko – kołobrzesckiej, kieleckiej, płockiej, poznańskiej, wrocławskiej, wrocławskiej i drohiczyńskiej. W kilku innych diecezjach trwają synody.

Ponadto w latach 1975-1983 odbył się synod prowincjalny metropolii krakowskiej, zaś w latach 1991-1999 – II polski synod plenarny¹⁵.

Przypisy:

¹ W. Góralski. Wprowadzenie do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce. Lublin 1991 s. 5.

² c. 1-10, X, I, 30; c. 1-5, I, 15 in VI.

³ Góralski, jw. s. 17-22.

⁴ Zob. tamże s. 23-51.

⁵ Tamże s. 52-66.

⁶ Tamże s. 81-82.

⁷ Tamże s. 95-131.

⁸ Tamże s. 136-142.

⁹ Tamże s. 143-146.

¹⁰ Zob. tamże s. 147-158.

¹¹ Tamże s. 203-214.

¹² Tamże s. 215-223.

¹³ W okresie rozbiorowym synody odbyły się /w latach: 1902, 1908 i 1914/ diecezji przemyskiej. Tamże s. 122.

¹⁴ T. Pieronek. Posoborowe synody diecezjalne w Polsce. Służyć Prawdzie i Miłości. Pod red. J. Kowalskiego. Częstochowa 1984 s. 390-391.

¹⁵ Zob. Góralski. Wprowadzenie, jw. s. 249-258.

SOMMARIO

Nella storia delle fonti del diritto polacco particolare ecclesiastico un principale ruolo era svolto dai sinodi legatizi: provinciali e diocesani. Rimanendo un rilevante fattore della storia dei rapporti legatizi della società ecclesiastica, e allo stesso tempo della vita religiosa e morale del clero e dei fedeli, i sinodi apportarono e apportano tutt'oggi un significativo contributo nell'opera dell'attuazione degli ideali della vita cristiana nella Chiesa. La legislazione sinodale, ispirata dalle norme del diritto ecumenico, dalla tradizione canonica e anche dalle esigenze locali, costituì tante volte la corrente principale del diritto particolare nella regione, provincia ecclesiastica o diocesi. Le delibere sinodali, chiamate per secoli interi statuti sinodali, regolando il complesso delle questioni della vita ecclesiastica in una ben definita unità amministrativa, a partire dall XIII sec. diventavano, in modo sempre più chiaro, punto di riferimento per il clero, come anche per l'amministrazione e la magistratura ecclesiastica. Quindi non sembra strano affatto che l'istituzione dei sinodi non cessi di essere l'oggetto degli studi e analisi, non solo degli storici del diritto ecclesiastico e della Chiesa in Polonia, ma anche dei rappresentanti di tante altre discipline dello studio scientifico. Gli statuti sinodali permettono di ottenere un quadro interessante non solo dei rapporti religiosi, ma anche dei rapporti sociali, usi e costumi, cultura, mentalità, ecc.

Il presente studio è la breve, si direbbe abbozzata, presentazione dei sinodi nell'ambito dello sviluppo di questa istituzione nella Polonia antica, cioè nel periodo dal XIII sec. fino alle spartizioni nel secolo XVIII.